CENY PRENUMERATY:
Prenumerata miejscowa jednego wydania bez dostawy K 10·50, z dostawą K 12·—. — Prenumerata miejscowa obydwu wydań bez dostawy K 20·—, z dostawą K 22·—. Prenumerata zamiejscowa jednego wydania w całem Państwie Polskiem K 12·50, zamiejsc. obydwu wyd. K 2[illegible]·—
Za zmianę adresu dopłaca się 30 halerzy
Cena egzemplarza we Lwowie / na prowincyi 60 hal.
Adres Redakcyi i Admin.: LWÓW, SOKOŁA 4.

GAZETA PORANNA

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz nonpar. 1 K (1 Mk.) Drobne ogłoszenia od wyrazu 30 h. (30 f.) tłustym drukiem 60 h. (60 f.) — „Nadesłano" lub „Nekrologia" za wiersz nonpar. 3 K (3 Mk.). Komunikaty i pokroniki za wiersz nonpareillowy 5 K (5 Mk.). Do ogłoszeń umieszczonych w numerach świątecznych, sobotnich i niedzielnych dopłaca się 50 procent.
W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną" i „Gazetę Wieczorną" w Biurze dzienników „Prometeusz", ul. Widok l. 10

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 po poł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5036. Lwów, poniedziałek 19 stycznia 1920 Rok X

W rękach Polski — pokój Europy!

Dechanel — prezydentem republiki franc.!

Ukraiński Kiereński.

Przyczynki do charakterystyki Petlury.

Pochodzenie. — Wykluczenie z seminaryum. — Służba w łaźni. — Na drodze do majątku. — Nieudały plan napadu na Galicyę. — Podwójna gra Petlury. — Konszachty z bolszewikami. — Prześladowanie Polaków. — Mordowanie więźniów bez sądu. — Tortury w śledztwie. — Rekwizycye damskich rzeczy. — Rabunki uliczne.

(Od naszego wojennego korespondenta.)

Równe, 9. stycznia.

(zet) Od osoby, znającej doskonale Petlurę, która przez szereg miesięcy patrzyła z bliska na jego rządy, otrzymuję garść nader znamiennych szczegółów, niewymagających nawet dalszych komentarzy.

Dość trafnie wielu nazywa Petlurę ukraińskim Kereńskim. Jest to taki sam frazesowicz, niezdolny do pracy państwowo-twórczej, natomiast umiejący wszystko niszczyć. Z pochodzenia jest on synem prywatnego oficyalisty w dobrach ks. Meklemburg-Strelitz z miasteczka Karłówki (pow. konstantynogradzkiego gub. podolskiej). Dzięki dobroci pełnomocnika, członka Dumy, Szajdemana został Petlura oddany do seminaryum w Połtawie, skąd nie skończywszy nauk

został wkrótce wykluczony.

Potem zapisał się na kursy buchalteryi, z których przeszedł na urzędnika w jednym z kantorów moskiewskich. Wielka wojna zastała Petlurę na stanowisku

funkcyonaryusza frontowej łaźni wojskowej.

Zwyciężywszy hetmana Skoropadskiego, Petlura zdał sobie sprawę z tego, że panowanie jego nie jest długotrwałe, to też bezzwłocznie pomyślał o zabezpieczeniu się na „czarną godzinę".

Na rozkaz atamana została w grudniu 1918 r. przeprowadzona rekwizycya złota w Kijowie i na prowincyi, rzekomo na cele państwowe. W dwa tygodnie później Petlura posyła swego adjutanta Kruszyńskiego z dwoma kuframi złota przez Stanisławów do Czech, Szwajcaryi i Francyi, — gdzie Kruszyński złożył w różnych bankach okrągłe sumy w złocie na rozmaite nazwiska.

Ponadto kupił Kruszyński willę w Szwajca-

Ciąg dalszy na str. 2 giej.

Delegaci ukraińscy wręczyli notę p. Skulskiemu.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) W sobotę zjawili się na audyencyi u prezesa ministrów Skulskiego przedstawiciele rządu ukraińskiego pp. Bezpałko i Poniateńko, którzy wręczyli premierowi notę rządu ukraińskiego, dotyczącą stosunków polsko-ukraińskich. Audyencya miała charakter niezwykle serdeczny.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Dziś był na audyencyi u prezydenta ministrów p. Skulskiego z upoważnienia rządu ukraińskiego, ukraiński minister pracy Bezpałko. Minister Bezpałko przedłożył panu Skulskiemu notę rządu ukraińskiego, dotyczącą stosunków polsko-ukraińskich.

Ataman Petlura kupił mieszkanie z meblami!

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Ataman Petlura kupił w Alei Róż w Warszawie mieszkanie wraz z meblami za 28 tysięcy rubli.

5½ PUDÓW ZŁOTA W RĘKACH PETLURY.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) W mieszkaniu adjutanta atamana Petlury p. Wołańskiego w Warszawie znaleziono w czasie rewizyi 3540 rubli w złocie. Gdy władze zabierały złoto adjutant powiedział: Wy zabieracie mi trochę złota a Petlura posiada 5½ pudów złota. Wskutek tego oświadczenia naczelnik urzędów śledczych zamierzał skonfiskować również i złoto Petlury, lecz z polecenia wyższych władz musiał tego zaniechać. Również zwrócono złoto zabrane adjutantowi a to z tej przyczyny, że termin dobrowolnego składania monet złotych został przedłużony do 1 lutego. Charakterystycznem jest, że nazajutrz po rewizyi u Wołańskiego przyszło do jego mieszkania 8 uzbrojonych bandytów, którzy zażądali oddania złota, lecz po okazaniu kwitu, że złoto już oddał, odeszli.

ŁOTYSZE DZIĘKUJĄ ZDOBYWCY DYNABURGA.

Dynaburg, 16. stycznia.

(PAT.) Do kwatery gen. Rydza-Śmigłego przybyła urzędowa delegacya łotewska w celu wyrażenia mu osobiście podziękowania za oswobodzenie Dynaburga.

KOMUNIKACYA KOLEJOWA DYNABURG-RYGA.

Dynaburg, 16. stycznia.

(PAT.) Wprowadzono stałą komunikacyę kolejową pomiędzy Dynaburgiem a Rygą. Początkowo kursować będzie tylko jedna para pociągów.

CZEGO ŁOTYSZE ŻĄDAJĄ OD NIEMCÓW?

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (r) Łotewskie Biuro prasowe donosi, że rząd łotewski zażądał od Niemiec za pośrednictwem gen. Nistela prócz 14 lokomotyw, 450 wagonów osobowych, 900 platform i 2400 wagonów towarowych.

STRATY FINANSOWE ŁOTWY PRZY LIKWIDACYI AWANTURY BERMONDTA.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (r) Według pism łotewskich sprawozdanie o stratach finansowych Łotwy przy likwidacyi awantury Bermondta wręczono już gen. Nistelowi. Sprawozdanie obejmuje kilkanaście pozycyi, i wykazuje sumę 296 milionów rubli. Gen. Nistel przedstawił te rzeczy naprzód w Berlinie, w razie nieuwzględnienia pretensyi przez Niemcy Radzie Najwyższej w Paryżu.

CZĘŚCIOWA DEMOBILIZACYA ARMII ŁOTEW.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (r) Łotewskie Biuro prasowe komunikuje: Głównodowodzący armii łotewskiej zarządził demobilizacyę tych żołnierzy, którzy nie ukończyli jeszcze 18. roku życia albo też przekroczyli 35 rok życia. Zdemobilizowani żołnierze zaliczeni zostaną do rezerwy

ryi, Włoszech i we Francyi, a nawet jeździł do Stanów Zjednoczonych i do Kanady, gdzie również zakupił parę willi, a równocześnie nabył tameczny dziennik „Ukrajinske Słowo", które miało wysławiać Petlurę.

W przewidywaniu swego krachu Petlura troskliwie przygotował sobie kilka sposobów ucieczki. Rozesłał po całej Ukrainie agentów swoich, iżby po głuchych wioskach nawet przygotowali kwatery konspiracyjne, centra przyszłych powstań. Prowadził rokowania z Czechami i Rumunami w sprawie zezwolenia na przemarsz jego wojsk z bronią w ręku na Ruś węgierską, iżby stąd po przybyciu organizowanych we Włoszech 100.000 jeńców galicyjskich

uderzyć od południa na Galicyę,

wywołać tem powstanie przeciw władzom polskim i postawić czwórporozumienie wobec faktu dokonanego. Ponadto trzymał w pogotowiu do odlotu w każdej chwili cztery aeroplany typu „Muromiec", mogące zabrać około stu ludzi. Sprzedali je Petlurze Niemcy.

Umizgając się do czwórporozumienia, którego równocześnie strasznie obawiał się, Petlura starał się o

pozyskanie sympatyi Rumunii i Polski,

żonglując dość zręcznie kwestyą besarabską i galicyjską, wzniecając obawę w rzeczonych państwach przed Wielką Rosyą. Równocześnie — ustępując przed naciskiem stronnictw rządowych: socyal-rewolucyonistów, socyal-demokratów i niezawisłych, którzy oświadczyli się za zgodą z bolszewikami, a stojąc sam na analogicznem stanowisku, począwszy od sierpnia ub. r. nawiązał stosunki z bolszewikami, szukając punktu zbliżenia i zgody z nimi. To też przebicie się armii bolszewickiej z Odessy, co przeszła prawie bez przeszkody całe „państwo" petlurowskie i połączyła się z północną grupą bolszewików pod Żytomierzem we wrześniu ub. r., nie było niczem innem, jak tylko wypełnieniem przez Petlurę postulatu rządu sowieckiego, iżby w ten sposób udowodnić swoją szczerość przez skłonność do porozumienia się z bolszewikami.

Manewr ten, który zadziwił wszystkich, a który bolszewicka „Prawda" porównywała z odwrotem 10.000 Greków Ksenofonta, w oczach szerokiej publiczności sowieckiej, nieznającej prawdziwego podkładu tej sprawy, okrył sławą wykonawcę operacyjnego całego „tricku" strategika bolszewickiego, gen. Hutora.

Kazamaty twierdzy tureckiej w Kamieńcu Podolskim i więzienia innych miast były

przepełnione uwięzionymi Polakami

i zwolennikami Denikina. Pro forma istniał sąd, ale tam rozpatrywano albo zbyt głośne sprawy, których nie można było zatuszować, lub też drobiazgi dekoracyjne. Przeważna zaś część spraw rozgrywała się w mrokach tajemnicy.

Przychodzili do więzienia po większej części Chińczycy z oddziału szpiegowskiego z komisarzem i prowadzili nieszczęśliwego na „protokół". A na nim pisano raport, iż tacy to a tacy chcieli uciec i zostali zabici przez straż. W ten sposób w dniach 22—25 października po nocach rozstrzelano w Kamieńcu Podolskim 28 osób, przeważnie oficerów.

„Czrezwyczajki" głównego komisarza politycznego, Kedrowskiego nie można posądzać o zacofanie, wśród innych bowiem narzędzi śledczych miała ona jeszcze

krzesło elektryczne dla torturowania ofiar.

W pierwszych dniach listopada ub. r. zarządził Petlura rekwizycyę rzeczy dla armii w Kamieńcu Podolskim, Mohylewie, Barze, Winnicy, Płoskirowie i t. d.

A że Petlura nie miał wojska, jeno bandy, łatwo można wyobrazić sobie, w co przemieniały się rekwizycye. Była to istna bachanalia: żołnierze i oficerowie wchodzili do pomieszkań, żądając początkowo wódki, a następnie zajmowali się „zbiórką" pończoch damskich i kosztowności, mówiąc, że i oni mają „panienki", mogące nosić te rzeczy. Z przechodniów zdejmowano buty i odzienie na ulicy, zalecając szybką drogę — biegiem — do domu, żeby nawpół nadzy nie przeziębili się.

Nie obeszło się również bez zajść krwawych: pijana banda otoczyła raz na moście w Kamieńcu Podolskim jakiegoś żyda i zaczęła go rozbierać. Wobec protestu z jego strony żołnierze podnieśli go w oczach przechodniów, wśród których byli też obcy, i

rzucili z wysokości 20 sążni w dół.

Żołnierze Petlury patrzyli z uśmiechem na człowieka, lecącego w przepaść. Trup jego leżał przez kilka godzin, wołający do nieba o pomstę.

Równocześnie żołnierze Petlury ograbili parę pomieszkań własnych oficerów.

Tak wyglądały „porządki" w państwie Petlury, które dadzą się porównać jedynie z „porządkami", jakie na tejże Ukrainie robili ongiś Gonta i Żeleźniak.

Naród galicyjsko-ruski pragnie połączenia z Rosyą!

Galicyjsko-rosyjski naród powstał przeciw Polakom pod nazwą Ukraińców!

Tak mówi rostowska „Wielka Rosya", organ Szulgina!

Lwów, 18. stycznia.

Wychodząca w Rostowie pod redakcyą Szulgina „Wielka Rosya" przynosi znamienny artykuł p. t. „O wschodniej Galicyi". Warton, by go podać in extense.

„Naród galicyjsko-ruski całą duszą pragnie oswobodzenia z długoletniego jarzma i połączenia z rosyjskim narodem.

Zwrócić należy uwagę, że **język rosyjski nie zna różnicy między „ruskim" a „rosyjskim"** jest na nie jedno miano, tak jak w umysłowości rosyjskiej stanowią one jedność.

Za to pragnienie zapłacił naród życiem wielu dziesiątków najlepszych swych synów, powywieszanych w ciągu pierwszych lat wojny.

Nakoniec pękły austryacko-niemieckie okowy, **zwiększyły się nadzieje galicyjskich Rosyan.**

Lecz przy pomocy wojsk, organizowanych w Ameryce dla walki z Niemcami, Polacy zajęli Galicyę i rosyjsko-galicyjskie oddziały wyparli za Zbrucz.

Od tej chwili przepełniły się(!!!) więzienia inteligentami, włościanami i robotnikami, a tysiące ludzi mrze z głodu i tyfusu w koncentracyjnych obozach.

Włościanie kryją się(!!!) po lasach i bagnach.

Prześladowanie ludności nie chcącej uznać „historycznego prawa" stało się prawidłem.

Niema tam mowy o wolności prasy(!). — Czasem spotka się mglistą wzmiankę w „Przykarpackiej Rusi", o kimś, co zginął śmiercią tragiczną.

O jakże śmiesznemi wydają się frazesy o wyższości prawa i sprawiedliwości nad siłą, gdy się widzi

tysiące ginących za te ideały wolności,

za które zdaje się walczyli sprzymierzeńcy Rosyi.

Ci sami, co wieszali Rosyan w interesie Austryi, dziś to czynią w interesie Polski.

Austryaccy patryoci są dziś sługami państwa sprzymierzonego z Francyą, Anglią i Ameryką. Wszelkich sił używają władze polskie, ażeby przeszkodzić połączeniu się z Rosyą i

przyznać Polsce prawa do tej rosyjskiej(!!! ziemi.

Urzędnikom ruskim każą przysięgać na wierność polskiemu państwu a opornym dają dymisyę i pozbawiają kawałka chleba!"

Ten wykrzyknik, nawet nas, przywykłych od lat do rosyjskiej argumentacyi, zastanawia. Perfidya, czy aż tak tępa naiwność?

„Przygotowuje się „reforma agrarna" mająca przenieść ziemię polskich agraryuszy w ręce polskich kolonistów.

Wszystko się robi, aby spolszczyć ten kraj: nie spotyka się napisów ruskich na gmachach państwowych i nawet nazwę „Galicya" zmienia się na „Małopolskę". Postępuje się jakby wszystko było w porządku i rządzi się spokojnie.

Ludność miejscowa zgodzić się na to nie może, **jedyny ratunek widzi w Rosyi,** którą kochała zawsze i zawsze na niej opierała swe nadzieje".

A nam inaczej się zdawało? Czyżbyśmy się mylili? Czy Rosyanie już zapomnieli, że Ukraińcy nie w nich a w Austryi pokładali swe nadzieje?

Prawda — organ p. Szulgina łatwo sobie radzi: Ukraińców nie było i niema. Oto co czytamy dalej:

„Galicyjsko-rosyjski naród powstał przeciw Polakom pod nazwą „Ukraińców".

Lecz ci za czasów austryackich byli organizowani siłą.

Pomimo, że wszystkie organizacye rosyjsko-galicyjskie zostały w początkach wojny zlikwidowane, działacze tak z pośród inteligencyi jak i włościaństwa zostali ewakuowani lub internowani, niemniej cała ludność pragnęła i pragnie złączenia z Rosyą.

Głęboko się myli, kto dziś mówi o „Ukraińskiej oryentacyi" wśród galicyjskich mas narodowych.

Niema jej nawet w wioskach dawniej absolutnie podległych austryacko-ukraińskim agitatorom. — Jako jeden z dowodów posłużyć może

przejście korpusu galicyjsko-rosyjskiego na stronę armii ochotniczej

i organizowanie oddziałów karpacko-rosyjskich na dalekiej Syberyi.

Skończona Petlurowska epopeja.

Sam Petlura już po za państwowemi granicami Rosyi. Należy mieć nadzieję, że cała ta zabawa w „niezależną Ukrainę" poczęta w Wiedniu też już ukończona.

Lecz, o ile się zdaje, nie tak sobie przedstawiają położenie w zachodniej Europie.

Nie żałował Petlura pieniędzy na agitacye. Po upadku Skoropadskiego, jego agenci z pełnemi kiesami rozjechali się po świecie. Zjawiły się ukraińskie misye i delegacye.

Tylko zupełna nieświadomość tego, co się dzieje w Rosyi,

sprawiła ową łaskawość, z którą w Anglii i Francyi przyjmowano owych proszących pomocy przy oswobodzenia się od „wiekowej przemocy Rosyi".

Najłatwiej poddała się tym półniemieckim pomysłom Francya.

Nawet koła rządowe mówią na seryo o „generale Petlurze"!

Anglicy byli zimni, nieufni, lecz prasa ich obecnie jeszcze pisze o sztabie Petlury! Rząd trzeźwiej się zapatruje."

NADESŁANE.

SPECYALISTA CHORÓB SKÓRNYCH I WENERYCZ.
Dr. A. SCHWARZ
sekundaryusz szpitala powszechn. przeprowadził się na ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). 19358

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. BERGER
0 92 ulica Sykstuska 15.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 19412

REKLAMA
jest dźwignią handlu i przemysłu

Sukcesy bolszewickie na Ukrainie.

WOJSKA SOWIECKIE ZAJĘŁY HUMAŃ.

Wiedeń, 17. stycznia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: **Wojska czerwone zajęły Humań.**

SYTUACYA NA POŁUDN. I TURKIESTAŃSKIM FRONCIE BOLSZEWICKIM.

Wiedeń, 17. stycznia.

(Telef.) (u) Komunikat bolszewicki donosi: Na froncie południowym w rejonie **Elizawetgradu** oddziały nasze na południe od **Nowomirgorodu** wśród zaciętych walk odrzuciły przeciwnika na **Nowoukraińsk,** przyczem wzięto 170 jeńców do niewoli, 6 oficerów, 1 armatę, karabiny maszynowe i znaczną ilość taborów. W rejonie **Nikopola** wojska nasze kontynuują ofenzywę **na południe.** W rejonie **Nowoczerkaska** wojska sowieckie przeprawiły się przez Don koło **Konstantynowskaja,** i doszły do **Sem'karakorskaja.** W ofenzywie prowadzonej w kierunku na **Wielikoknlażewskaja** wojska sowieckie zdobyły stacyę **Kumczackaja,** prowadzą dalej ofenzywę w kierunku południowym. Koło linii kolejowej **Carycyna** do **Tichoreckaja** wojska czerwone osiągnęły linię **Werchne—Kurmojarska—Gremiaczaja—Sadowoje.** W kierunku na Kizliar zajęły wojska czerwone w ataku **Czarnyj Rynok—Pawłówka i Razdolje.** 20 wiorst na płd. od **Czarnego Jaru** wzięły wojska czerwone przeszło 600 jeńców, 28 karabinów maszynowych, karabiny i wiele innej zdobyczy.

Na froncie Turkestańskim wojska czerwone zajęły 11 stycznia **Żyła,a Kosa,** położone 110 wiorst od **Gurjewa** na wschód. Wzięto tam większą ilość zdobyczy, między innymi ostatnie rozb.tk. 45 dywizyi oraz dowódcę tejże dywizyi.

JAK BIEGNIE LINIA FRONTU BOLSZEWICK.

Wiedeń, 17. stycznia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: Linia frontu bolszewickiego na południe przedstawia się następująco: Od **Nowogrodu wołyńskiego** oddalone są wojska sowieckie zaledwie o **10 wiorst,** dalej linia w kierunku południowym prowadzi **na zachód od Sieniawy i Letyczowa,** skąd idzie w kierunku południowo-wschod. i na **zachód od Żmerynki.** Dalej w kierunku wschodnim na północ od **Bracławia i Hajsynia, na południe od Humania przez Targowicę, na północ od Nowoukraińska, przez Elizawetgrad,** stacyę węzłową Krzywy Róg, na południe od **Nikopola** i dochodzi **do brzegu morza Azowskiego** na południe od **Melitopola,** który znajduje się w rękach bolszewickich. Stąd wzdłuż wybrzeża morskiego aż do Azowa, który znajduje się w rękach armii ochotniczej lądem **na południe od Rostowa, wzdłuż Donu,** który wojska sowieckie już w kilku miejscach przekroczyły **aż do Kurmojarska. Stąd przez Abganerowo na południe od Carycyna, na południe od Wołgi do Czarnego Jaru,** od którego wojska czerwone walczą w odległości 50 wiorst na południe. **Astrachań i Gurjew** znajdują się w rękach armii sowieckiej.

Rewolucyonizowanie wschodniej Syberyi czyni szybkie postępy!

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. iskrowo z Moskwy. Z powodu zupełnego rozgromienia armii Kołczaka **czyni rewolucyonizowanie wschodniej Syberyi szybkie postępy. Omsk obsadzili powstańcy w imieniu sowietów. Kamczatka przypadła także bolszewikom po bezkrwawej rewolucyi. Między Władywostokiem a Chabarowskiem są wojska atamana Kałmikowa osaczone ze wszystkich stron przez wojska rewolucyjne. Na obszarze pomiędzy Władywostokiem a Ussuri obwołane zostało panowanie sowietów. Członkowie dotychczasowego rządu we Władywostoku, Kabarowsku i Mikołajewie uciekli.**

KOŁCZAK W NIEWOLI U CZECHÓW.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) Iskrowo z Moskwy. Wedle uzupełniających doniesień z Krasnojarska znajdowali się w przytrzymanym przez czeski batalion śmierci pociągu Kołczaka nie tylko ministrowie rządu Kołczaka i gen. Martinow ale i sam **Kołczak.** Toczą się rokowania z Czechami co do wydania Kołczaka rządowi sowietów.

IRKUCK W RĘKACH POWSTAŃCÓW BOLSZEWICKICH.

Wiedeń, 17. stycznia.

(Telef.) (u) Z Moskwy iskrowo donoszą: **W Irkucku powstańcy polszewiccy chwycili władzę w swe ręce.** Miejscowi socyaliści i socyalrewolucyoniści, którym pomaga oddział wojsk amerykańskich walczą z oddziałami bolszewickimi w pobliżu miasta.

25 TYS. CZECHÓW W NIEWOLI BOLSZEWIC.

Wiedeń, 17. stycznia.

(Telef.) (u) Wedle informacyi nadchodzących z Moskwy, w rejonie Irkucka dostało się **około 25.000 Czechów do niewoli bolszewickiej.**

BOLSZEWICY ZNOSZĄ KARĘ ŚMIERCI I TERROR.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. z Moskwy 16. bm. Ze względu na klęski wrogów wewnętrznych i zewnętrznych Rosyi sowieckiej, **uchwaliła wszechrosyjska komisya celem zwalczania kontrrewolucyi zniesienie kary śmierci i terroru.**

Anglia zagrożona w posiadłościach azyatyckich!

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. „Messagero“ z Londynu donosi, iż uważają tam **koncentracyę wojsk sowieckich w Turkestanie, Bucharze i Chiwie za groźną.** W Taszkencie i Ashabat znajduje się wiele regularnych wojsk czerwonych. W Persyi istnieje rozgałęziona organizacya bolszewicka. Afganistan i **pogranicze Indyjskie jest stale niespokojne.** W Mezopotamii ogłosiła znaczna część tego obszaru swoją niezawisłość. **Ani angielskie wojska okupacyjne, ani armia Emira Cajsali nie mogły sprostać powstańcom.** Starcia między tubylcami a Anglikami mnożą się. W kołach dyplomatycznych Anglii panuje przekonanie, że **wojska tureckie, znajdujące się w Małej Azyi, pozostają w związku z bolszewicką organizacyą światową.**

Wznowienie wojny w Europie nie jest wykluczone,

jeśli Polska nie zdoła stawić oporu bolszewikom!

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. z Waszyngtonu. W ciągu dyskusyi komisyi budżetowej Izby reprezentantów nad propozycyą udzielenia **pożyczki 150 milionów dolarów na rzecz Austryi, Polski i Armenii** zaproponował sekretarz wojny Bakier, **by zbyteczny amerykański materyał wojenny w Europie był oddany Polsce, aby Państwu temu umożliwić akcyę przeciw bolszewikom i odparcie ich od Zachodu.** Członek amerykańskiej delegacyi pokojowej Bliss oświadczył, że **wznowienie wojny w Europie nie jest wykluczone, jeżeli Polska nie zdoła stawić oporu armiom bolszewickim.**

Wieści z Warszawy.

SOCYALIŚCI LITEWSCY SZUKAJĄ KONTAKTU Z PARTYAMI POLSKIEMI.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Bawi tu obecnie **delegacya litewskiej partyi socyalistycznej i szuka kontaktu z różnemi partyami polskiemi,** aby się ewentualnie **porozumieć w kwestyi polsko-litewskiej. Litewska partya socyalistyczna stoi obecnie poza rządem litewskim, który jest w ręku narodowców i klerykałów.**

NIE BĘDZIE KONFERENCYI W SPRAWIE WALKI Z BOLSZEWIKAMI.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) **Sfery miarodajne dementują pogłoskę o rzekomem zwołaniu do Warszawy konferencyi delegatów Łotwy, Litwy, Estonii, Finlandyi i in. celem wspólnej walki z bolszewikami.**

OTWARCIE ZJAZDU ANTYBOLSZEWICKIEGO

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) **Dziś rozpoczęły się tutaj obrady zjazdu antybolszewickiego.** Zjechało się około 1.500 delegatów. Po nabożeństwie otworzył zjazd ks. prał. Okołokura. Następnie wybrano prezydyum zjazdu w skład którego weszli marsz. Trampczyński, prez. m. Drzewiecki, ks. Gogolewski, W. Wasilewski, St. Staniszewski, ks. arcybisk. Teodorowicz i ks. prał. Okołokura.

MINKIEWICZ — KOMISARZEM WOŁYNIA I PODOLA.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) „Kuryer Warszawski“ podaje: Były minister aprowizacyi p. **Minkiewicz** mianowany został naczelnym komisarzem wołyńskim i ziemi frontowej podolskiej.

CZŁONKOWIE PARYSKIEJ DELEGACYI ROS. W WARSZAWIE.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Przybyli tu z Paryża członkowie delegacyi rosyjskiej w Paryżu pp. **Sawinkow i Czajkowski,** którzy tworzą lewe skrzydło misyi rosyjskiej w Paryżu. **W Rosyi należą oni do prawicy socyalnych rewolucyonistów.** Jak słychać **przyjazd Sawinkowa do Warszawy ma charakter polityczny, przyczem zadaniem jego jest zjednanie sympatyi Polski dla Rosyi.** Czajkowski wyjeżdża z Warszawy do południowej Rosyi.

POZBAWIONE PODSTAW POGŁOSKI.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (r) Jak komunikują ze sfer miarodajnych krążące pogłoski o **dymisyi posła polskiego w Waszyngtonie ks. Lubomirskiego** pozbawione są wszelkiej podstawy.

MINISTER PATEK WRÓCI 25 B. M.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Jak słychać **powrót ministra Patka oczekiwany jest 25 b. m.** Na przedłużenie pobytu p. Patka w Paryżu wpłynęła konieczność uregulowania sprawy **zaopatrzenia przez ententę armii polskiej.**

SENSACYJNE REWELACYE W SPRAWIE NIEDOSZŁEJ POŻYCZKI POLSKIEJ W AMERYCE.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) W świecie politycznym warszawskim wywołało wielkie wrażenie ogłoszenie przez „Kuryer Polski“ **dokumentów dotyczących sprawy niedoszłej pożyczki polskiej w Ameryce.** Z ogłoszonych dokumentów wynika, że **niedojście do skutku tej pożyczki mamy do zawdzięczenia p. Smólskiemu w Chicago i p. Szumanowi, którzy byli interesowani w innej kombinacyi pożyczkowej.** Dokumenta dowodzą, że **pierwotne stanowisko Ameryki wobec pożyczki polskiej było bardzo życzliwe, a zmiana, która nastąpiła spowodowaną została kampanią antypożyczkową ze strony polskiej.**

SĄD DORAŹNY ZA ROZPIJANIE ŻOŁNIERZY.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Dowodzący frontu litewsko-białoruskiego **wydał rozkaz o sądach doraźnych,** w któ-

rym podaje do wiadomości, że winni rozpijania alkoholem osób wojskowych karani będą przez sądy polowe ewentualnie w postępowaniu doraźnem karą śmierci przez rozstrzelanie.

POŁĄCZENIE POCZTOWE POLSKI Z ZAGRANICĄ.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Minister poczt ogłasza, że Polska pozostaje w połączeniu pocztowem ze wszystkiemi państwami zagranicznemi z wyjątkiem Rosyi sowieckiej.

FRANCUSKA KOMISYA DYSKWALIFIKUJE ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Prasa żargonowa podaje, że wśród robotników zapisanych na wyjazd do Francyi, francuska komisya warszawska dyskwalifikuje prawie wszystkich żydów. Z pośród zapisanych żydów przyjęto zaledwie pięciu.

PODZIĘKOWANIE DZIECI DLA MISYI AMERYK.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Do kierownika misyi amerykańskiej przybyła delegacya dzieci szkół miejskich i wręczyła mu artystycznie wykonany przez dzieci adres, wyrażający wdzięczność za akcyę odżywiania.

WARSZAWSKIE LOKALE ZABAWOWE BĘDĄ ZAMYKANE O 10 WIECZÓR.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Wskutek katastrofalnego braku węgla ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło aż do odwołania, zamykanie w Warszawie teatrów, restauracyi, kabaretów, kawiarń itp. już o godzinie 10 wieczorem. Ulice miasta Warszawy są bardzo słabo oświetlone.

STRAJK SZEWCÓW.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) W większej części warsztatów szewskich w Warszawie wybuchł strajk. Strajkujący żądają 75 proc. podwyżki.

Z DNIA.

KRZYWDA.

Kości padły — gra przegrana
Wyrok srogi zapadł w Sejmie.
Nałożono na nas ciężar
I nikt nam go z bark nie zdejmie.

Już do tegośmy przywykli,
Że los nam pisano twardy.
Jeśli jesteś patryotką
Płać Galicyo znów miliardy.

Płać za księstwo i królestwo
Przecież jesteś dość bogata.
Masz Wieliczkę i Borysław
Najbogatsze miejsca świata.

Stoją pola twe odłogiem
Tyfus dziesiątkuje miasta,
Ale skoro Sejm nakazał
Płać siostrzyczko, płać i basta.

Tę braterską kontrybucyę
Zapłacimy z suchem okiem,
Aby oby wam ta krzywda
Nie wylazła kiedyś bokiem.

Nemo.

Czas odnowić przedpłatę!

Podwyżki od 50 do 100 procent

przyznane urzędnikom, kolejarzom i wojskowym!

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (r) Na posiedzeniu Rady ministrów przyjęto wniosek ministra skarbu w sprawie poprawy bytu urzędników państwowych i kolejowych, oraz osób wojskowych. Uchwalono rozporządzenie regulujące koszta podróży i dyety funkcyonaryuszów państwowych i kolejowych w b. zaborze rosyjskim, oraz instrukcyę w sprawie godzin urzędowania. Wreszcie zastanawiano się nad redukcyą sił urzędniczych wzgl. nad nieprzyjmowaniem nowych funkcyonaryuszy. Przyznane podwyżki obracają się w granicach od 50—100%. Nadto powzięto projekt ustawy w przedmiocie dalszej emisyi biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, tudzież wniosek o ustanowienie specyalnych komisarzy granicznych, którzyby chronili państwo przed napływem obcych walut.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Rada ministrów uchwaliła podwyższyć pensye urzędników w ten sposób, że kawalerowie otrzymać mają 50% podwyżki, żonaci zaś od 75%. Podwyżka ta będzie prowizoryczna, aż do nowego roku budżetowego, który rozpoczyna się dnia 1. września 1920.

Jak len z kresów białoruskich zasili walutą francuską P. K. P.?

Organizacya eksportu przez zarząd cywilny ziem wschodnich.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) „Przegląd Wieczorny" przynosi ciekawe szczegóły o zorganizowaniu przez zarząd cywilny ziem wschodnich przy współudziale ministra handlu i przemysłu wielkiej akcyi, mającej na celu eksport lnu do Francyi celem zasilenia walutą francuską Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej. Ilość tego lnu, pochodzącego z kresów białoruskich dochodzi do 200.000 pudów, przyczem Francya płaci po 800 rs. za pud w walucie francuskiej. Skarb polski posiada 50% akcyi towarzystwa eksportowego z dochodów zaś otrzymywać ma 75%. Ta akcya handlowa pozwala oczekiwać zwyżki kursu marki polskiej w stosunku do franka.

Nasze wojska przekroczyły polsko-niem. linię demarkac.!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 17. stycznia.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI: Oddziały nasze kontynuując akcyę na północny-wschód od Dynaburga nawiązały łączność z nieprzyjacielem na linii 5 km. na północny-wschód od jeziora Ruszon, a 7 km. na wschód od Cze ez. Na odcinku bracławskim wzięliśmy w wypadzie kilkadziesiąt jeńców i karabin maszynowy. Atak bolszew. na Leonpol został krwawo dla nieprzyjaciela odparty. Na odcinku poleskim, posuwające się wzdłuż toru kolejowego oddziały nieprzyjacielskie zostały z łatwością odparte.

FRONT WOŁYŃSKI: Oddziały nasze zajęły wypadem po godzinnej walce wieś Czernicę na południowy-wschód od Nowogrodu Wołyńskiego.

Rewindykacya ziem polskich na zachodzie na podstawie postanowień traktatu wersalskiego: Wojska nasze pod dowództwem gen. Józefa Hallera i Dowbór-Muśnickiego przekroczyły dziś rano dotychczasowe granice linii demarkacyjnych polsko-niemieckich.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:
Kuliński, pułkownik.

Dziś w nocy przeszły obszary poza linią demarkacyjną w ręce polskie!

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) W sobotę w nocy nastąpić ma przejęcie przez wojska polskie miejscowości przyznanych nam traktatem wersalskim, znajdujących się poza dotychczasową linią demarkacyjną niemiecką. Między innemi zostaną zajęte miasta Leszno i Zbąszyn, który dotąd był stacyą pograniczną po stronie niemieckiej.

Idziemy nad polskie morze!

Odezwa generała Hallera do podwładnych mu wojsk.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Generał Józef Haller, dowódca armii pomorskiej wydał następującą odezwę do podwładnych mu wojsk: Żołnierze.

Idziemy nad Polskie Morze

idziemy w kraj odwiecznie polski, wielokrotnie odbierany nam przez wrogą siłę Niemiec, ale tęższą i większą jest moc Polski, moc Narodu Polskiego, polskiego oręża i polskiego ducha. Pomorze polskie zabrał zdradziecko królowi Łokietkowi jeszcze zakon krzyżacki. Dopiero zwycięstwo pod Grunwaldem, zwycięstwo roku 1410 a następnie walki pół wieku trwające doprowadziły do tego, że po pokoju w Toruniu 1466 z jednej strony wjeżdżał do stolicy tej ziemi wojewoda polski z drugiej zaś wyjeżdżał zrozpaczony mistrz zdeptanego polską nogą zakonu krzyżackiego. Dziś dożyliśmy tej radosnej chwili, gdzie

Pomorze Polskie staje się znowu częścią składową naszego Państwa.

Po półtorawiekowej niewoli znowu wjeżdżamy w imieniu Państwa Polskiego w progi odwiecznie naszej ziem, z drugiej zaś strony, wyjeżdżać musi w wojnie światowej wytężony Niemiec, który tu nigdy nie wróci. Z Wojskiem Polskiem przybywa wojewoda Pomorski jako władza cywilna, ustanowiona przez Rząd Polski. Przy bożej opatrzności

zwyciężyła sprawiedliwość historyi nad przemocą wrogów Polski.

Żołnierze: Winniście się czuć dumni i szczęśliwi, że waszym jest udziałem obejmować ten polski kraj, to Polskie Pomorze, te Kaszuby, to morze polskie. Jesteśmy ramieniem zbrojnem Polski również i sercem, które miłościwą troską obejmuje dzieci oderwane od piersi macierzyńskiej tak długo ciemiężone. Ludowi polskiemu, który potrafił znieść straty wojny i prześladowania, przetrwał niewolę i zachował ojczystą mowę, składam żołnierskie: Cześć! Żołnierze Polskiej Rzeczypospolitej!

Przychodzicie jako wolni do uwolnionych z przemocy,

jako bracia do braci umiłowanych i tak długo prześladowanych. Niechaj w Was lud wita tych braci, tych żołnierzy z takiem utęsknieniem przez tyle pokoleń oczekiwanych. Każdy mieszkaniec tych ziem niechaj w was pozna szlachetnego rycerskiego żołnierza polskiego, obrońcę wolności i wiernego stróża sprawiedliwości i prawdziwej władzy Narodu polskiego i jego Rządu. — Pomnijcie na odwieczną Polski zasadę, że

każdy obywatel Państwa równy jest wobec prawa bez względu na wyznanie i narodowość.

Wraca do Polski Ziemia Polska, ziemia zroszona krwią męczeńską polskiego biskupa św. Wojciecha, ziemia gdzie niegdyś tylu znakomitych rodaków działało, gdzie żył i pracował człowiek „co wstrzymał słońce i ruszył ziemię" — polskie wydało go plemię — Mikołaj Kopernik. Ona w czasach upadku zyskała tylu obrońców z obozu narodu, wśród nich Wybickiego, twórcę mazurka polskiego, który przeczuł, że nie zginęła „Ziemia naszych pradziadów, ziemia krwią ich zlana, jużeś nasza, już obcego nie będziesz mieć pana, do broni bracia do broni, pod świętym znakiem Orła i Pogoni".

Wstępując na świętą ziemię polską, z serdeczną radością

całujemy ją jak relikwię i poprzysięgamy bronić jej przed każdym najazdem.

Z mieszkańcami tej Ziemi Pomorskiej w radosnem uczuciu wołamy: Niech żyje Zjednoczona nasza Polska.

Dowódca frontu pomorskiego
Józef Haller, generał broni.

NIEMCY NA POŻEGNANIE PALĄ I NISZCZĄ.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) „Kuryer Poranny" podaje, że Niemcy wychodząc w ciągu roku ubiegłego z zajmowanych obszarów na kresach wschodnich, **systematycznie niszczyli lub palili nietylko zakłady przemysłowe lecz i koszary, szpitale i inne budynki.** W celu uniknięcia podobnych strat przy zajmowaniu Prus królewskich i Pomorza podjęto myśl utworzenia komisyi, któraby się zajęła ratowaniem dobra narodowego w miejscowościach opróżnianych **przez Niemców.**

WOJSKOWY REPREZENTANT KOALICYI WE WROCŁAWIU.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Do Wrocławia przybył koalicyjny pułkownik francuski Doma.

ROZKAZ KOMENDANTA 6 KORPUSU ARMII NIEMIECKIEJ.

Sosnowiec, 17. stycznia.

(PAT.) Do „Ob. Schless sche Ztg." telegrafują z Wrocławia. **Komendant 6 korpusu armii wydał rozkaz w sprawie oddania obszarów przyznanych Polsce w okręgach Żurn, Namysłowa i Syców.** W rozkazie tym powiedziano, że wycofanie wojsk niemieckich z tych terenów rozpocznie się 17. stycznia br. i musi być skończone 19. stycznia do godziny 1 w południe. Ewakuacya terenów plebiscytowych ma być dokonana w okresie od 26. stycznia do 5. lutego. W związku z tem rozpocznie się translokacya wojsk niemieckich do Niemiec. Ze strony ententy występować będzie francuski podpułkownik Thomas ze strony zaś polskiej dwaj oficerowie polscy. Wojska niemieckie będą maszerowały piechotą, a tylko częściowo użyją kolei, o ile nie przeszkodzi temu strajk kolejowy. Transport materyałów wojskowych i środków żywności odbędzie się koleją. Liczba wojsk okupacyjnych wynosi razem 21.000 żołnierzy, kwatermistrzowie ententy przybędą na Górny Śląsk 23 bm.

74 PROC. GÓRNIKÓW OSTRAWSKICH STRAJKUJE DALEJ.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) „Der Neue Tag" z Morawskiej Ostrawy. Tylko mała część górników powróciła do pracy. **74 procent dalej strajkuje.**

NADESŁANE.

Kino LEW największe we Lwowie przy ilustracyi koncertow. organów i dobor. orkiestry w Światła od 17 b. m.

Prześliczny dramat salonowy wytwórni franc. PATHE FRERES pt

POKUTA

Treść według znanej opowieści mistrza pióra „GUY de MAUPASSANT'A". Role główne odtwarzają najwybitniejsi artyści paryskiej „Comedie Française" z ulubienicą Paryża piękną **M-elle ROBINNE.**

Nadto doborowe uzupełnienie programu. 19327

Włochy rezygnują z Rjeki!

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. iskrowo z Paryża. Koalicya zawiadomiła delegacyę Jugosłowiańską, że **Włochy rezygnują z prawa panowania nad Rjeką,** która ma zostać samodzielnem państwem ewentualnie pod protektoratem Ligi Narodów.

Dechanel wybrany prezydentem rep. franc.!

Paryż, 17. stycznia.

(PAT.) (Havas) Członkowie Senatu Izby deputowanych zebrali się dziś na wspólne plenarne posiedzenie, celem ustalenia listy kandydatów na prezydenta. Głosowanie wydało rezultat następujący: **Dechanel 408 głosów, Clemenceau 389. Poincare 16, Jounart 6, Bourgeois 5 głosów, Foch 1 głos.** Nagła decyzya prezydenta Izby deputowanych do kandydowania na prezydenta republiki wywołała w Paryżu jak największą sensacyę. O postanowieniu tem krążą najrozmaitsze wersye. Po głosowaniu próbnem, na mocy którego Dechanel otrzymał 445 głosów na 445 głosujących odezwał się głos na lewicy: „A Versailles". Dechanel zapytany **przez Lefebre'a i Brianda czy przyjmuje to desygnowanie na prezydenta odpowiedział: „Nie odmówię".** Wezwany przez Henriota do wyraźniejszego oświadczenia się, czy wystąpi jako kandydat, wskazał Dechanel na plenarne zebranie stronnictw lewicowych, które ma się odbyć.

Paryż, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. z Paryża. Paweł Dechanel **wybrany został prezydentem republiki francuskiej 734 głosami na 889 głosujących.**

CLEMENCEAU WYCOFA SIĘ Z ŻYCIA POLITYCZNEGO.

Paryż, 17. stycznia.

(PAT.) Havas. Jak donoszą dzienniki **Clemenceau wycofa się z życia politycznego** i w przyszłym tygodniu wyjedzie do miejscowości Tranche gdzie zajmie się pisaniem pamiętników o wojnie.

DECHANEL POLECI UTWORZENIE GABINETU BRIANDOWI.

Berlin, 17. stycznia.

(Telef.) (fr) Dzienniki tutejsze donoszą z Paryża, że po głosowaniu próbnem w pałacu luksemburskiem Clemenceau oświadczył jednak, że cofa swoją kandydaturę, wskutek czego wzrosły szanse Dechanela. Prawdopodobnem jest że **Dechanel poleci Briandowi utworzenie gabinetu.**

Węgrzy otrzymali tekst traktatu pokojowego.

WRĘCZENIE TRAKTATU DELEGACYI WĘGIERSKIEJ.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. z Budapesztu. Telegram iskrowy W. B. K. z Neuilly. **Wręczenie traktatu pokojowego węgierskiej delegacyi pokojowej** nastąpiło we czwartek o godz. 4 po południu w ministerstwie spraw zagranicznych.

TEKST TRAKTATU.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. Z Paryża 15. bm. Traktat pokojowy przedłożony węgierskiej delegacyi pokojowej ułożono w ten sposób, jak traktat w St. Germain. Rozdziały odnoszące się do Ligi Narodów i interesów poza Europą, do jeńców wojennych, do odszkodowania, żeglugi, portów, dróg wodnych, do kolei i t. d. brzmią w obu dokumentach identycznie. **Traktat wymienia następnie dokładnie granice Węgier wobec Austryi, Jugosławii, Sławonii i Czechosłowacyi. Węgrzy uznają pełną niezawisłość Jugosłowiańskiego i Czechosłowackiego państwa. Granice między Węgrami a państwem Jugosłowiańskiem i Rumunią będą ustalone przez komisyę 7 członków. Węgrzy zrzekają się na rzecz Włoch, Jugosławii, Rumunii i Czechosłowacyi, wszystkich praw i tytułów prawnych co do dawnych obszarów Austro-Węgier, które zostaną włączone do tych państw. Rumunia przyjmie postanowienia** które państwa koalicyjne uznają za konieczne, aby bronić interesów tych mieszkańców Rumunii, którzy różnią się od większości ludności, rasą, językiem i religią. Rumunia przyjmie też te postanowienia, które zabezpieczają ruch transitowy i sprawiedliwe postanowienia dla handlu obu narodów. **Państwo Czecho-słowackie zobowiązuje się nie budować nad brzegami Dunaju na południe od Preszburga żadnych fortyfikacyi. Węgrzy zrzekają się wszystkich praw co do Rjeki i okolicy na rzecz Włoch w tych liniach granicznych, które będą później ustalone.** Węgrzy zrzekają się na rzecz Austryi wszystkich praw królestwa węgierskiego odnośnie do tych obszarów, które leżą po za wytyczonemi granicami. **Postanowienia** wojskowe są identyczne z postanowieniami **traktatu w St. Germain z wyjątkiem dwu punktów. Siła ogólna węgierskiej armii ustalona została na 35.000 żołnierza. Armia nie może posiadać ciężkich armat, to znaczy żadnych armat, których kaliber wynosi więcej niż 105 milimetrów.** Rozdział ciężarów finansowych identyczny jest z postanowieniami traktatu w St. Germain z niektóremi zmianami. Miedzy innymi rząd węgierski musi poza węgierskimi długami publicznymi zabezpieczyć także część długu austryackiego jako dodatku do ogólnego długu Austro-Węgier. **Gospodarcze postanowienia** są identyczne z postanowieniami traktatu w St. Germain z wyjątkiem kilku postanowień, odnoszących się do gospodarczych stosunków między Austryą a Węgrami.

WĘGRZY ROZCZAROWANI.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) Tel. Komp. z Budapesztu. **Ogłoszenie warunków pokojowych wywołało na Węgrzech deprymujące wrażenie.** Ogólnie spodziewano się złagodzenia warunków dla Węgier. Obecnie dowiedziano się, że traktat **pokojowy przedłożony Węgrom jest dla Węgier prawie katastrofalny. Wyraźną wątpliwość czy Węgrzy podpiszą ten dokument pokojowy.**

Pierwsze posiedzenie Ligi Narodów!

Ameryka nie zgłosiła dotąd swego udziału!

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. „Lokalanzeiger“ z Berna 16 b. m. Dziś o godz. 11 przed południem odbyło się **pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów** we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych.

Paryż, 17. stycznia.

(PAT.) Dotychczas zgłosiło się do Ligi Narodów 18 głównych państw. **Stany Zjednoczone do dnia dzisiejszego nie zapowiedziały jeszcze swego udziału w Lidze.**

JAPONIA POSYŁA MEKSYKOWI BROŃ.

Haga, 17. stycznia.

(PAT.) „N. R. Courant“ z Nowego Jorku. **Japoński okręt handlowy przybył do meksykańskiego portu Mansanillo z ładunkiem broni dla Meksyku.**

HR. ARCO SKAZANY NA ŚMIERĆ.

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) B. K. z Monachium. **Hr. Arco oskarżony o zamordowanie Kurta Eisnera został zasądzony na śmierć.** Odebranie praw obywatelstwa nie nastąpiło.

NA DZIŚ ZAPOWIEDZIANE DEMONSTRACYE W WIEDNIU.

Wiedeń, 17. stycznia.

(Telef.) (fr) „Wr. Allg. Ztg.“ donosi, że **socyalni demokraci na jutrzejszą niedzielę przygotowują demonstracyę przeciwko akcyi antysocyalistycznej i prądom reakcyjnym w Austryi. Również i komuniści przygotowują demonstracyę.**

KOMISYA PLEBISCYTOWA WYJEŻDŻA NA SPIŻ.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Delegacya kongresowa donosi z Paryża 16. bm., że wyjazd komisyi plebiscytowej dla Cieszyńskiego, Spiża i Orawy nastąpi z Paryża dnia 23. b. m.

NIEMA DŻUMY.

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Z urzędowych kół donoszą, iż na obszarach Ukrainy zajętych przez nasze wojska w żadnym wypadku dżumy nie stwierdzono.

RADA TEATRALNA W WILNIE.

Wilno, 17. stycznia.

(PAT) Powstała tu rada teatralna, mająca za zadanie szerzenie kultury teatralnej w Wilnie.

KRONIKA

Repertuar Teatru miejskiego.

W niedzielę, 18 stycznia o godz. 3 popołud. „Rycerskość wieśniacza“ opera w 1 akcie Mascagniego z pp. Małecką, Wolińskim i Okońskim w rolach głównych. „Pajace“ opera w 2 aktach Leoncavalla z pp. Argasińską-Choynowską, Okońskim i Ign. Mannem w rolach głównych.

W niedzielę, 18 stycznia o godz. 7-mej wiecz. „Zatruty zdrój“, dramat w 3 akt. W. Rogowicza w niezmienionej obsadzie.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego
(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stolińskiego ul. Legionów l. 1.. 2030

Niedziela 18 stycznia o godz. 4 popoł.: „Dziecko rezerwisty“, farsa; Balet; „Obcym wstęp wzbroniony“, operetka; „Czarna kawa“, rewia.

Niedziela, 18 stycznia o godz. 7.30 wieczór: „Protekcya“, farsa; Balet; „W kawiarni“; „Zwaryowane podwórko“, operetka w 2 aktach. — O godz. 10 wieczór przedstawienie kabaretu warszawskiego.

Poniedziałek, 19 stycznia o godz. 7.30 wieczór. Poraz pierwszy „Tajemnice małżeńskie“, operetka transformacyjna; „Węglarze“, operetka; Balet; „W noc karnawału“, farsa. — O godz. 10 wieczór przedstawienie kabaretu warszawskiego.

Wtorek, 20 stycznia o godz. 7.30 wieczór: „Tajemnice małżeńskie“, operetka transformacyjna; Balet; „Węglarze“, operetka; „W noc karnawału“, farsa. — O godz. 10 wieczór przedstawienie kabaretu warszawskiego.

—o—

Repertuar teatru lit.-art. „Czwórka“ w sali „Casino de Paris“ (ul. Rejtana 3).

Program XII. od 16 stycznia codziennie o godz. 8 wieczór. Część I. Gościnny występ! Romuald GIERASIŃSKI w swej słynnej kreacyi jako „Nuta Bemol, kapelmajster, dirizent i maestro, Anda Kitschman i Marek Windheim w nowych numerach solowych. Część II. „Bigos noworoczny“, aktualna rewia w 2 częściach pióra spółki autorskiej „Ki-Zbi-Or“. Nowe postacie i wkładki: Nowy prolog, Clemenceau, Książę Karnawał, „Globus Ga zwelt, zagraniczny podróżnik“ w wykonaniu R. Gierasińskiego, Kolporter „Świstka Codziennego“ i in. 19176

Bilety od 9—5 w składzie nut G. Seyfarta (ul. Akademicka 6), a od godz. 6-tej wieczorem przy kasie teatru. 2031

—o—

g **Powszechne wykłady uniwersyteckie i politechniczne** 19 bm. prof. **K. Miłkowski:** „Praca górnika i jego walka z żywiołami“. Politechnika, sala XII, g. 7 wiecz. — 20. bm. dr. **K. Weigel:** „Jak należałoby sporządzić mapę Polski“, tamże g. 7 w. — 21. bm. prof. dr. **K. Wojciechowski:** „Pojęcie miłości u dawniejszych poetów polskich“. Sala geologii, Długosza 8, godz. 7 w. — 24. bm. prof. Anczyc: „O włóknach tkackich i ich przerobie na tkaniny“. Politechnika g. 7 w. — 25. bm. prof. dr. **Z. Weyberg:** „Z dziejów ostatniej doby szkolnictwa polskiego“, sala Muzeum przemysłow. g. 5. — Wykłady prof. Rogoli i Hirschlera z powodu choroby prelegentów odwołane.

(mg) **Organizacya Narodowa VI okręgu** urządziła wczoraj zebranie towarzyskie, zwane „opłatkiem“, a urozmaicone bardzo udatnym koncertem amatorskim. Jakiś swojski, serdeczny duch owiał licznie zebranych gości, gdy znaleźli się w znanem sobie gronie, w niewielkich salkach szkoły Jordanowskiej, przy skromnym blasku świec, przypominającym nastrój domowych zabaw w dawnych, dobrych czasach. Prezes Organizacyi p. Paszkudzki wyraził życzenia przy opłatku. W produkcyach artystycznych zyskali szczery poklask swym śpiewem p. Fliszowa, p. Krasińska i p. Szymonowicz, grą na fortepianie p. Marya Łęczyńska; wdzięczne trio odegrali pp.: Piotr Dadlez (skrzypce), Frisch (wiolonczela) i Józef Dadlez (fortepian). P. Bielecki i p. Kruczkowska dorzucili do programu wyborne deklamacye. Po koncercie stanęło młode grono do tanecznej kampanii. — Żywe uznanie znalazł u uczestników zabawy znakomicie urządzony bufet.

(zet) **Ukraiński minister wojny nie żyje!** Tak donoszą niektóre pisma lwowskie. Tymczasem przemyski „Ukrainskyj Hołos“ utrzymuje, że towarzysz min. wojny Petriew żyje zdrów w Łańcucie, gdzie mieszka w budynku sądowym na II-giem piętrze razem z gen. Pytkewyczem.

Bilety na przedstawienie dzisiejsze „Teatru żołnierskiego“ na Strzelnicy nabywać można wcześniej w sklepie p. Hawranka pl. Maryacki 1 10, zaś przy kasie od g. 5 pop. Po przedstawieniu odbędą się tańce. — Dochód przeznaczony na „Uniwersytet żołnierski“ DOG.

Wielbicie artystek mają nieraz wielkie zadanie przed sobą, nie mogąc się zdecydować, której z ulubienic publiczności oddać palmę pierwszeństwa. W takim konkursie przemiła Henny Porten z pewnością otrzymałaby pokaźną ilość głosów. Jej niepor ównany urok kobiecy, jej miła, uśmiechnięta twarzyczka czarują zawsze widzów. A teraz także mamy tej miłej artystce filmowej do zawdzięczenia kilka chwil przeżytych w królestwie śmiechu i wesołości. Więc przedewszystkiem uroczo tło komedyi w 4 aktach p. t. „Jej sport“, na które my tonący dziś w szkaradnem, szarem błocie patrzymy z zazdrością i podziwem. Oto góry ustrojone w najpiękniejszą na świecie śnieżną sukienkę, błyszczącą bryljantami i mieniącą się odblaskiem tęczy. Na tem ślicznem tle przemiła postać Henny Porten, w roli młodej dziewczyny, nienawidzącej mężczyzn dopóki... nie zabiło gorąco jej młode serduszko, bo tak się bardzo często kończą postanowienia młodych panien. Więc śmieszą publiczność nadzwyczajne figle Henny Porten, która usiłowała zbuntować prawowitą żonę przeciw mężowi. Urozmaicają komedyę zawody sportowe na saneczkach i nartach i wzbudzić muszą podziw niezwykłą zręcznością. Oprócz tej pysznej komedyi, obejmuje obecny program „Apolla“ sensacyjny dramat: „Dziewczę z palarni opium“ w 4 aktach, który jest drugą nowością. Tu znowu z niebieskich dymów obezwładniającego opium, wychyla się postać młodej dziewczyny i rozwija się tragedya jej młodego życia.

—o—

Z Województwa lubelskiego. Szef biura prezydyalnego Województwa lubelskiego prof. dr. Tadeusz Hilarowicz zainicyował organizacyę kursu administracyjno-politycznego, który urządzi powstająca w Lublinie Szkoła Nauk Politycznych i administracyjnych. Kurs ten ma służyć celom specyalnego wyszkolenia sił administracyjno-politycznych; potrwa około trzech miesięcy i rozpocznie się w lutym b. r. 19384

—o—

Kongregacya kupiecka we Lwowie, wzywa wszystkich członków na zebranie w sprawach bardzo ważnych, które odbędzie się w poniedziałek dnia 19 b. m. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego l. 1. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie. 19381

—o—

Prezydyum Sądu apelacyjnego podaje do wiadomości, że Agendy Sądu bołszowieckiego przeniesiono tymczasowo na Sąd powiatowy w Bursztynie. 19418

—o—

Prezydyum Sądu apelacyjnego podaje do wiadomości, że agendy Sądu powiatowego w Załoźcach, przeniesiono tymczasowo na Sąd powiatowy w Podkamieniu 19419

—o—

Bank Krajowy we Lwowie poszukuje dla Zakładu Centralnego we Lwowie, jakoteż dla Filii w Krakowie, Stanisławowie, Białej, Lublinie, Przemyślu i Warszawie urzędników, manipulantów i dyetaryuszy. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacyi i porozumienia się — poczem zawarty zostanie kontrakt względnie zadecydowane przyjęcie na etat. — Podania z dokładnym opisem życia oraz odpisami metryki, świadectw z odbytych studyów i praktyki, jakoteż z podaniem referencyi wnosić należy na ręce **Dyrekcyi we Lwowie** ul. Kościuszki 11. Podania wniesione bez załączników i. w. zostaną bez odpowiedzi 19427

—o—

TEATR WODEWILOWY
GMACH, UL. OSSOLIŃSKICH L. 10.
Codziennie dwa przedstawienia.
O godz. 7·30 wieczór przedstawienie teatralne.
KABARET WARSZAWSKI
O GODZ. 10 WIECZÓR. 1931
Restauracya otwarta do późna w nocy.

Zastanowienie wzgl. ograniczenie ruchu osobowego na kolejach.

Lwów, 18. stycznia.

Przez czas zastanowienia względnie ograniczenia ruchu osobowego kolejowego będą kasy osobowe na przestrzeniach, na których pociągi w ograniczonej liczbie kursować będą, wydawały bilety jazdy najwcześniej godzinę przed odjazdem pociągu i tylko w miarę wolnych miejsc w pociągu. Kasa osobowa w gmachu dyrekcyi kolejowej we Lwowie będzie przez cały ten czas zamknięta. Podróżni bez biletów bezwarunkowo do pociągu dopuszczani nie będą, a przytrzymani w pociągach będą w najbliższej stacyi postoju od dalszej jazdy wykluczeni przy ścisłem zastosowaniu postanowień regulaminu ruchu. Jest zatem wskazanem w interesie podróżującej publiczności wszelkie podróże w najbliższym tym czasie ograniczyć do najniezbędniejszych nagłych potrzeb.

Dyrekcya lwowska polskich kolei państwowych ogłasza:

Z powodu trudności techniczno-ruchowych na dworcu kolei warszawsko-wiedeńskiej w War-

szawie kursować będą odtąd pociągi osobowe nr. 2214 i 2211 w komunikacyi bezpośredniej Warszawa—Lwów przez Bełzec (Lwów odjazd godzina 21, Lwów przyjazd 7·20) nie do względnie od dworca kolejowego Warszawa-Wiedeńska, lecz do dworca Warszawa-Brzeska (przyjazd 17·45) względnie od dworca Warszawa-Brzeska (odjazd 9·45).

Dyrekcya lwowska polskich kolei państwowych ogłasza:

W okręgu dyrekcyi stanisławowskiej kursować będzie od 18. bm. na szlaku Lwów—Niepołomowce tylko pociąg osobowy nr. 325 (odjazd ze Lwowa 23·10) z powrotem pociąg osobowy nr. 320 (przyjazd do Lwowa 12·04).

KOMU WOLNO JECHAĆ KOLEJAMI?

Warszawa, 17. stycznia.

(PAT.) Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje, że rozesłało depeszę następującej treści do wszystkich dyrekcyi kolei państwowych: **W czasie zatrzymania ruchu osobowego od 17 do 31 stycznia przejazd pociągami osobowymi, utrzymywanymi w ruchu dozwolony jest tylko następującym osobom: 1) posłom sejmowym, 2) urzędnikom i wojskowym,** legitymującym się odpowiedniem potwierdzeniem, że jadą w służbie, 3) **osobom prywatnym, tylko wtedy jeżeli się wylegitymują poświadczeniem wystosowanem przez organa ministerstwa spraw wewnętrznych** mianowicie starostwa, że podróż ich jest niezbędna. **Powyższe postanowienia stosują się także do podróżnych, jadących w wagonach sypialnych, natomiast nie obowiązują co do jazd w pociągach podmiejskich.**

Afera automobilowa przed sądem.

Lwów, 18. stycznia.

(zet) Niewielka sala sądu polowego DOE. na II piętrze. Urządzenie wojenne, bardzo prymitywne. Dwa stoły długie złączone ze sobą pod kątem prostym, za którymi zajęli miejsca członkowie trybunału, po prawej stronie ława oskarżonych, za nią miejsca dla mężów zaufania, vis a vis wreszcie trybunału pod przeciwległą ścianą dwie ławki proste dla przedstawicieli prasy, fungujących zarazem też w roli mężów zaufania. Rozprawa bowiem jest tajna wstęp na nią dla szerszej publiczności nie jest dozwolony.

W kilka minut po godz. 9-tej rano zajął miejsca trybunał, w skład którego wchodzą: major Zołotenki jako przewodniczący, maj. Olszewski, maj. Hauser, kap. Jakób Lewicki i kap. Renberger. Obok nich zajmuje miejsce protokolant, a dalej prokurator, major korpusu sądowego dr. Caro, wreszcie obrońcy: por. Kwiecińskiego adw. dr. Link i dra Krokowskiego — adw. dr. Pieracki.

Straż wojskowa wprowadza obydwu oskarżonych, z których por. Kwieciński jest w mundurze wojskowym, zaś dr. Krokowski w czarnem żakietowem ubraniu cywilnem. Poczem prokurator dr. Caro przystępuje do odczytania długiego aktu oskarżenia, zarzucającego por. Kwiecińskiemu działanie na szkodę skarbu państwa, a dr. Krokowskiemu nadużycie władzy urzędowej.

Zanim skończyło się odczytywanie aktu oskarżenia syberyjskie zimno, panujące na sali, zmusiło obecnych do wykonywania ruchów rękami i nogami, byle nie skostnieć do reszty. Brak opału nie pozwala na taki zbytek, jak m jest palenie w piecu, to też ci, którzy rozebrali się z futer i paltotów, czem prędzej ubierają się w nie z powrotem. Czyni to nawet cały trybunał, pobrzękując przy tej okazyi szablami, z którymi trybunał nie rozstaje się ani na chwilę podczas rozprawy. Bo i szyby tutaj podziurawione kulami ruskiemi, jak e przed rokiem z góra wali'y tu z cytadeli.

Nareszcie po pół godzinie skończyło się czytanie aktu oskarżenia, poczem przewodniczący przystąpił do przesłuchania por. Kwiecińskiego. Wysoki on, szczupły mężczyzna, znany dobrze w tutejszych kołach towarzyskich, jakże zmienił się zewnętrznie. Pożółkłe policzki, zgorączkowany wzrok, nerwowe ruchy — oto skutki kilkumiesięcznego aresztu śledczego. Zdenerwowanie oskarżonego jest — widocznie — ogromne, skoro **kilkakrotnie podczas zeznań, łzy tamują mu głos.**

Opowiada szeroko o czynnościach swoich od chwili wstąpienia do armii polskiej, które zaczął od czynnego współudziału w obronie Lwowa, przy której kilkakrotnie prowadził patrole aż do Sokolnik, zanim został przydzielony do grupy automobilowej.

Z kolei przystąpiono do przesłuchania osk. dra Krokowskiego, poczem imieniem obrony został postawiony cały szereg wniosków, domagających się bądź przesłuchania nowych świadków, bądź też znawców fachowych. Prokurator wojskowy potraktował je naogół przychylnie i tylko ich części sprzeciwił się. Wobec tego trybunał oświadczył, iż decyzyę co do nich ostateczną poweźmie potem i dziś zawiadomi o niej obronę.

Po takiem intermezzo przystąpiono do części dowodowej rozprawy, a mianowicie do przesłuchania świadków, którymi byli: p. Kazimierz Stankiewicz p. Rosenmann, którego powiedzenie, iż w śledztwie był przestraszony, zostało sformułowane w takiej formie, że obudziło powszechną wesołość na sali.

Na tem około godz. 3-ciej odroczono dalszy ciąg rozprawy do niedzieli o godz. 9-tej rano.

Znowu napad rabunkowy we Lwowie.

Lwów, 18. stycznia.

Z powodu braku odpowiedniej liczby policyantów, życie i mienie mieszkańców Lwowa narażone jest na niebezpieczeństwa. Dziwnem się zatem nie wyda, że napady rabunkowe coraz częściej zdarzają się we Lwowie. Rabusie wiedzą dobrze o tem, iż „w pracy" ich policya im nie przeszkodzi, więc też urządzają napady co raz śmielsze.

Z dnia onegdajszego znowu mamy do zanotowania nowy napad, jakiego dopuszczono się na słuchaczu gr. kat. teologii Tarasie Lewickim.

Wypadek przedstawia się następująco:

W piątek o godz. 8 wieczorem Taras Lewicki, szedł ze stryjecznym bratem swym Aleksandrem ul. Kadecką, celem zakupna mleka. Powyżej remizy tramwajowej dopędziło ich trzech drabów cywilnych. Jeden z nich przystąpił do Lewickiego i zawołał:

„dawaj pieniądze".

Na oświadczenie, że pieniędzy nie ma, **porozpinał mu drab kurtkę, przeszukał kieszenie i zabrał portfel z dokumentami oraz 100 kor.** Następnie **zdjął z Lewickiego kurtkę** i z łupem najspokojniej udał się w kierunku Parku Kilińskiego wraz z dwoma towarzyszami, którzy stojąc kilka kroków w oddali, przypatrywali się ograbieniu z mienia spokojnego mieszkańca Lwowa.

Że skończyło się w tym wypadku na napadzie rabunkowym, zawdzięczyć może Lewicki tylko sobie, gdyż z przestrachu nie stawiał najmniejszego oporu drabowi.

Czy podobny napad rabunkowy mógłby się wydarzyć w mieście, gdyby w pobliżu pełnił służbę policyant?

Niebywały orkan szalał nad Wiedniem.

Trzy ofiary ludzkie, wiele ciężkich uszkodzeń. — Olbrzymie szkody w budowlach. —120 zgłoszeń w straży poża nej, 60 w Towarzystwie ratunkowem. — Przyczyny orkanu, wedle danych Zakładu meteorologicznego. — W Lincu i w Górnej Austryi orkan również spowodował ofiary w ludziach i wielkie szkody. — Dunaj wzbiera.

Wiedeń, 15. stycznia.

Orkan, który dnia wczorajszego szalał ponad Wiedniem jest bezprzykładny w kronice meteorologicznej tego miasta. Najstarsi ludzie nie pamiętają tak potężnego rozhukania się żywiołów, tud zaś, z zabobonnym lękiem zaliczał to niesamowite wzburzenie w przyrodzie do całego szeregu nieszczęść, jakie Opatrzność w ciągu ostatnich lat zwaliła na grzeszną ludzkość.

Burzę poprzedził kwietniowo ciepły wietrzyk. **Szeroko, który około południa** przeszedł w gwałtowny wicher, który z niebywałą siłą zrywał dachy, cegły, gzymsy, szyldy, potłukł tysiące szyb, wywracał wozy i powalił nawet kilka małych domów ustawionych w tzw. „Schiebegarten".

Do miejskiej **straży pożarnej wpłynęło dnia** tego 120 zgłoszeń.

Szkody budowlane jednak ustępują wobec licznych, bardzo ciężkich, a nawet śmiertelnych uszkodzeń przechodniów. Pomocy **Towarzystwa** ratunkowego zażądano 60 razy do osób zranionych spadającemi cegłami, szkłem, lub powaleniem o ziemię. Do tych ostatnich należały trzy kobiety, które w rozmaitych dzielnicach miasta poniosły śmierć.

W centralnym Zakładzie meteorologicznym jeden z fachowców podał następujące objaśnienia:

Burza wczorajsza była najsilniejszą z zanotowanych w Zakładzie od roku 1911, tj. od wprowadzenia przyrządów registrujących. Ostatni gwałtowny orkan zauważono w czerwcu 1916, który miał chyżość godzinną o 127 kilometrach. Chyżość zaś wczorajszego orkanu wynosiła 133 kilometr. Tłumaczy się to ogromną zniżką barometryczną, która zapanowała na wielkim obszarze nad Europą środkową i przesuwała się z północnego zachodu Europy na północne Węgry i Polskę.

Z Lincu i z wielu okolic Górnej Austryi donoszą również o gwałtownym orkanie, który wyrządził liczne szkody, powalił wiele drzew, uszkodził domy, zabił robotnika, który schronił się do szałasu leśnego, wyrwał z korzeniami dwie sosny, które padając na drogę powaliły wóz i zabiły na miejscu obydwa zaprzężone konie.

Z powodu burzy i ulewnego deszczu Dunaj wezbrał i stan wody podnosi się stale. W Lincu doszedł już do trzech metrów ponad wysokość normalną.

WARSZAWSCY BANDYCI PRZED SĄDEM DORAŹNYM.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Przed warszawskim sądem doraźnym rozpoczęła się rozprawa **przeciwko kilku bandytom,** którzy w połowie grudnia z. r. dokonali napadu **na właściciela garbarni Peterka.** Oskarżenie przedstawia sprawę w ten sposób, że **bandyci,** wśród których był również i żołnierz, **zmusili stróża do otworzenia bramy, a gdy córka właściciela garbarni telefonicznie chciała zaalarmować władze, przestrzelili ją na wylot.** Wówczas siostra przestrzelonej chwyciła za rewolwer i kilku strzałami odstraszyła bandytów. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w niedzielę.

Wiadomości giełdowe.

MARKA POLSKA = 82 FENIGOM.

Warszawa, 17. stycznia.

(Telef.) (m) Z Poznania telegrafują, że na giełdzie berlińskiej płacono za markę polską 82 fen. Utrzymuje się przekonanie, że w ciągu niedługiego czasu marka polska notowana będzie wyżej od marki niemieckiej.

WIEDEŃSKIE KURSA W WOLNYM OBROCIE

Wiedeń, 17. stycznia.

(PAT.) Kursa w wolnym obrocie: Zagrzeb 245—260. Budapeszt banknoty a 10.000 K 123.50 do 133.50. Budapeszt banknoty a 1.000 K 126.— do 136.—. Kraków 139.50 do 149.50. Praga 338.— do 363.—. Czeskie banknoty a 5.000 K 365.— do 390.—. Czeskie mniejsze banknoty 365.— do 390. Jugosłowiańskie banknoty 225.— do 240.—.

DEWIZY ZAGRANICZNE.

Zurych, 17. stycznia.

(PAT.) Kurs dewiz z 16 bm. Berlin 9.75 (10). Praga 8 (—). Nowy Jork 558 (560). Paryż 48.— (49.25). Bruksela 48.50 (49.50). Sztokholm 116.— (118.—). Madryt 106.— (104.—). Austr. noty koronowe 2.50. (—.—). Wiedeń 2.20 (2.20). Holandya 210.75 (211.25). Londyn 20.55 (20.90). Medyolan 40.25 (41.25). Kopenhaga 102.— (—.—). Chrystyania 111.— (—.—). Buenos Aires 249.— (242.—).

KOMUNIKAT.

Z powodu ponownego znacznego podwyższenia cen węgla opałowego w kopalniach brykietów i koksu z ważnością od 1 stycznia 1920 a zakomunikowanego Magistratowi dopiero w dniach ostatnich — Magistrat na podstawie opinii Urzędu walki z lichwą i spekulacyą tudzież uchwały Subkomitetu opałowego Rady miejskiej z dnia dzisiejszego ustanawia z ważnością od dnia 1 stycznia 1920 następujące ceny maksymalne tych materyałów opałowych we Lwowie: 100 kg. węgla małopolskiego loco skład miejski 48 koron; 100 kg. węgla małopolskiego loco skład rejonowy 50 koron; 100 kg. węgla małopolskiego z dostawą przed dom wprost z dworca kolejowego (na karty poboru) 50 koron; 100 kg. brykietów z Dziedzic z dostawą przed dom wprost z dworca kolejowego (na karty poboru) 60 koron z czego 6 koron tytułem kaucyi na nieustalone jeszcze faktycznie podwyższenie; 100 kg. koksu karwińskiego z dostawą przed dom wprost z dworca kolejowego (na karty poboru) 111 koron.

Równocześnie tracą moc obowiązującą ceny maksymalne powyższych artykułów ustanowione tut. komunikatami z dnia 26 września 1919 L. 70638/IX i z dnia 30 grudnia 1919 L. 102687/IX.

Ceny drzewa opałowego ustanowione tym ostatnim komunikatem pozostają niezmienione.

Aby wobec dalej trwającego niedostatku węgla i znacznego podrożenia tegoż ulatwić mieszkańcom opalanie mieszkań zarządza równocześnie Magistrat, aby wszystkie miejskie składy dzielnicowe sprzedawały każdemu gospodarstwu domowemu jedynie za stosownem oznaczeniem w legitymacyi spożywczej drzewo opałowe nierębane aż do ilości 500 kg. niezależnie od posiadanych przez nie kart węglowych.

Zrzeszenia i konsumy urzędnicze mogą nabywać drzewo opałowe po cenach taryfowych w ilościach całowagonowych wprost w miejskim Zakładzie opału ul. Wałowa 9. każdej srody i soboty 19410

Ofiarność.

Na żołnierza polskiego złożyli: Albinciu i Władzio ze Sokala (z własnych oszczędności) koron 4.

Na wdowy i sieroty po poległych w obronie Lwowa złożyli: 12 Dyw. piech. poczta pol. nr. 32 grono oficerów Sądu pol. zamiast wieńca na trumnę Dra Antoniego Nicka 100 marek. — Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Stanisł. Pöcka współpracownicy koleg. kor. 354·50.

Na komitet mazurski złożyli: Marya Penarska koron 200. Gospodarze i Zarząd szkoły w Bilce król. kor. 64.

Na „Biały Krzyż" złożyli: Adolf Loewin, Zbigniew Chwojka i Roman Stocki kor. 30.

Na biednych bez różnicy wyznania złożył A. Sing. zamiast kwiatów na trumnę bł. p. Hermana Mehrera koron 40.

Swiadectwa tożsamości (nowy wzór) do nabycia w drukarni **Ign. JAEGERA** Lwów, Sykstuska 33 13501-1

Za wiersz nonp. 1 K (1 Mk). Drobne ogłosz. od wyrazu 30 h. (30 f.), tłust. druk. 60 h. (60 f.) „Nadesłane" lub „Nekrologia" za wiersz nonp. 3 K (3 Mk.)

OGŁOSZENIA

Komunikaty i po kronice za wiersz nonp. 5 K (5 M) Do ogłoszeń umieszczać się mające ch w numerach świątecznych, sobotnich i niedzieln. dolicza się 50 pro

Dr. G. RYDZEWSKI b. lekarz Warszawskiego szpit. św. Łazarza, choroby skórne, weneryczne i moczo-płciowe ul. Sapiehy 61, od godz. 4—6. 18958

NAUKA I WYCHOWANIE

Posiadający gruntownie metodę prof. T. Leszetyckiego pianista z dyplomem (artyst. dojrzał.) **konserwator. wiedeńskiego, uchodźca z za kordonu,** dł go'etni praktyk, udziela lekcyi gry na fortepianie a także teoryi i harmonii. Przyjmuje tylko traktujących lekcye serio z gwarancyą za dobry rezult t przy systematycznej pracy. Zgłoszenia ul. Bourlarda 3, I. piętro, od 3 do 6 popoł. K. S. 19356

POSADY I PRACE

STENOTYPISTKA pisząca biegle na maszynie, natychmiast poszukiwana. Wymagana szybka stenografia polsko-niemiecka oraz dokładna znajomość tychże języków. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. — Oferty do Biura ogłoszeń M. Brücka, Kościuszki 2, pod „Eigofilms". 19417

KOLPORTERÓW do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia do Administracyi „Gazety Wieczornej, Sokoła 4.

Woźnicę uczciwego z dobremi świadectwami poszukuje firma E. Białoborski i Spółka, Lwów, Legionów l. 1, I. piętro. 1940.

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kapusty kiszonej większą ilość zakupi Szpital powszechny we Lwowie. — Oferty przyjmuje Zarząd szpitala. 19421

Spodnie nowe, eleganckie, czarne i w paski (p yczezy) po 300 i 500 koron. Heller. Żółkiewska 74, III. oficyny. II. piętro. 19401

Futro (Dacha, popielice pokr. Renif.) tanio do sprzedania, Wiadom. ul. Bourlarda 3, I. p., od 3—5 pop. 18337

Sprzedam ubranie frakowe i smokingowe pierwszej jakości, całkiem nowe, wzrost średnio-wysoki. — Poniatowskiego 10, I. piętro. J. C. 19369

Ubranie smokingowe na szczupłego mężczyznę, na jedwabiu, prawie nienoszone, cena 3.000 K. — Garnitur ze złoconego bronzu, dwa kandelabry i zegarek cena 2.500 koron. — łóżeczko żelazne dziecinne bez siatek 200 koron. Mochnackiego 56, pierwsze piętro, od godz. 12 do 1. 19248

Kupię willę z komfortem dla własnego użytku w okolicy Techniki. Podanie warunków pod „Słoneczne położenie" do Administracyi. 19 93

Zakupno próżnych fiolek z sacharyny.

Miejski Zakład aprowizacyjny zakupi próżne fiolki z sacharyny wraz z nakrywką po pięć halerzy za sztukę. Do kupna są upoważnione następujące sklepy miejskie:

Sklep miejski ul. Romanowicza 11.
„ „ „ Słodowa 1.
„ „ „ Żółkiewska 71.
„ „ „ Bema 12.
„ „ „ Murarska 4.

19355 Miejski Zakład aprowizacyjny.

MAŁŻEŃSTWA

DYREKTOR światowej firmy (żyd, 40 lat) **mający bardzo wysokie dochody,** z 12-letnim, dobrze wychowanym chłopczykiem **poszukuje DAMY** w odpowiednim wieku (wdowa z dzieckiem nie wykluczona) **w celu matrymonialnym.**

Łaskawe zgłoszenia pod **„SZCZĘŚCIE" do ekspedycyi anonsów M. Brücka, Lwów, Kościuszki 2.**

Dyskrecya słowem honoru zapewniona. 19416

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zgubiono koleczyk brylantowy (śrubka) w piątek. — Sowite wynagrodzenie. — Skład komisowy, Pasaż Mikolascha. 194.8

ROZMAITE

Stajni z wozownią poszukuje natychmiast firma E. Białoborski i Sp., Lwów, Legionow 1/I. 19404

Pracownia sukien „Junosza", Listopada 5, przyjmuje do roboty su nie nowe i do przerabiania, wykonuje szybko, starannie i tanio. Wpisy do szkoły kroju i zdobnictwa codziennie od godz. 2 do 4. Ręczy się za wyuczenie. 19264

KONKURENCYJNIE! PIASEK I SZUTER do nabycia (na życzenie z dostawą) ul. Piaskowa 11. **Kwiatkowski i S-ka** mieszka Krupiarska 21. 3457

SENSACYA DLA GOSPODYŃ!! ZNÓW WYRABIA SIĘ PRZEDWOJENNE MYDŁO DO PRANIA ZNANEJ MARKI „BLERIOT" WIELKIE ZALETY: PIĘKNIE PIERZE, NIE NISZCZY BIELIZNY I NADER WYDATNE. **WSZĘDZIE DO NABYCIA.** 19252

100-KROTNY ZYSK DAJE PIENIĄDZ WYDANY NA REKLAMĘ w Gaz. Wieczornej i Porannej.

Z poręczeniem długoletniej trwałości! NACZYNIA **stołowe i deserowe ze srebra** chińskiego, jak również i naczynia kuchenne **Z ALUMINIUM** pochodzące z fabryki światowej slawy **w Bernsdorf,** POLECA FIRMA **W. BILIŃSKIEGO,** NASTĘPCA **B. POESL, Lwów, pl. Marvacki 5.** Hotel Francuski. 19331

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sobola 4.
Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI